

Sygn. akt VIII Ka 749/ 13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Wiesław Oksiuta

Protokolant Agnieszka Malewska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 roku

sprawy J. S.

obwinionej o czyny z art. 51 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 24 czerwca 2013 roku sygn. akt XIII W 4016/12

Zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

## UZASADNIENIE

J. S. została obwiniona o to, że:

1. w okresie od dnia 17.06.2012 r. godzina 22.00 do dnia 18.06.2012 r. godzina 00.30 w (...)przy ul. (...), poprzez głośne odtwarzanie muzyki, krzyki, śmiech, uderzanie drzwiami oraz używanie głośno słów nieprzyzwoitych, zakłóciła ciszę spoczynek nocny R. G., tj. o wykroczenie z art. 51§1 k.w.

2. w dniu 18.06.2012 r. w godzinach 00.30 - 05.00 w (...)przy ul. (...), poprzez głośne odtwarzanie muzyki, krzyki, śmiech, uderzanie drzwiami oraz używanie głośno słów nieprzyzwoitych, zakłóciła ciszę i spoczynek nocny R. G., tj. o wykroczenie z art. 51§1 k.w.

3. w okresie od dnia 21.06.2012 r. godzina 22.00 do dnia 22.06.2012 r. godzina 00.40 w (...)przy ul. (...), poprzez głośne odtwarzanie muzyki, krzyki, śmiech, uderzanie drzwiami oraz używanie głośno słów nieprzyzwoitych, zakłóciła ciszę i spoczynek nocny R. G., tj. o wykroczenie z art. 51§1 k.w.

4. w okresie od dnia 17.07.2012 r. godzina 22.00 do dnia 18.07.2012 r. godzina 04.00 w (...)przy ul. (...), poprzez głośne rozmowy, śmiech i trzaskanie drzwiami zakłóciła ciszę i spoczynek nocny R. G., tj. o wykroczenie z art. 51§1 k.w.

5. w okresie od dnia 03.08.2012 r. godzina 22.00 do dnia 04.08.2012 r. godzina 06.00 w (...)przy ul. (...), poprzez głośne rozmowy, śmiech, krzyki i głośne używanie słów nieprzyzwoitych zakłóciła ciszę i spoczynek nocny R. G., tj. o wykroczenie z art. 51§1 k.w.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 24.06.2013r. w sprawie o sygn. akt XIII W 4016/12 uznał J. S. za winną popełnienia zarzucanych czynów i za to na mocy art. 51§1 k.w. w zw. z art. 9§2 k.w. wymierzył karę grzywny w wysokości 3.000 (trzech tysięcy) złotych;

Zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 300 złotych i zryczałtowane wydatki postępowania w wysokości 100 złotych.

Powyższy wyrok, na podstawie art. 103§2 i 4 k.p.w., zaskarżył w całości obrońca obwinionej. Powołując się na przepisy art. 109§1 i 2 k.p.w. oraz art. 427§1 i 2, 437§2 i 3 i 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 82§1 k.p.w. w zw. z art. 424§1 pkt 1 k.p.k. polegającą na pominięciu w uzasadnieniu wyroku wskazania ustalonego stanu faktycznego, odstąpienie od szczegółowej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów w kontekście postawionych obwinionej zarzutów i poprzestaniu na teoretycznych rozważaniach i dywagacjach, na temat różnic pokoleniowych i światopoglądowych pomiędzy obwinioną, a pokrzywdzonymi, uzasadniających - w ocenie organu orzekającego – brak wiarygodności J. S., z jednoczesnym przyznaniem tego waloru pokrzywdzonym,

- art. 8 k.p.w. w zw. z art. 4, 6 i 7 k.p.k. polegającą na oddaleniu, jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia, wniosków dowodowych, oskarżyciela publicznego w postaci zeznań świadków M. K. i D. K. (1) oraz wniosków dowodowych obrony o przesłuchanie w charakterze świadków sąsiadów, zamieszkujących w bezpośrednim sąsiedztwie mieszkań obwinionej i pokrzywdzonych, a także funkcjonariuszy policji podejmujących interwencje w miejscu zamieszkania stron, z jednoczesnym stwierdzeniem, że znaczenie mają tylko odczucia i relacje składane przez pokrzywdzonych, w sytuacji gdy wiarygodność oskarżyciela posiłkowego i jego rodziny – z uwagi na istniejący pomiędzy nimi, a obwinioną konflikt – budziła uzasadnione wątpliwości, zaś relacjonowany przez R. G. charakter zakłócania ciszy nocnej (bardzo głośna muzyka, dudniące basy oraz częste krzyki w środku nocy) musiałby być obiektywnie słyszalny przez innych mieszkańców bloku przy ul. (...), co doprowadziło do odstąpienia od ustalenia prawdy materialnej i naruszyło przysługujące J. S. prawo do obrony.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że J. S. w okresie od 17.06.12 do 03.08.12 pięciokrotnie zakłócała ciszę nocną pokrzywdzonym, w sytuacji gdy treść zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zaś kserokopie notatników służbowych funkcjonariuszy Policji, wyzwanym nocą przez R. G., brak skarg płynących od innych sąsiadów oraz zeznań dzielnicowego A. Ł., który w rozmowach z innymi mieszkańcami bloku nie potwierdził relacji pokrzywdzonego, prowadzi do przeciwnego wniosku.

Powołując powyższe zarzuty wnosił o:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie
- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej J. S. od popełnienia zarzuconych jej czynów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie w zakresie w jakim prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Na wstępie przypomnieć należy, że prawidłowość rozstrzygnięcia każdej sprawy zależy bowiem od spełnienia przez sąd dwóch zasadniczych obowiązków, tj. przeprowadzenia – zgodnie z wymogami art. 366§1 k.p.k. (w zw. z art. 70§5 k.p.w.) – wszelkich dowodów niezbędnych do ustalenia okoliczności sprawy, w tym nie tylko zawnioskowanych przez strony, ale także dopuszczonych – w razie takiej potrzeby – z urzędu oraz prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1974 r., V KRN 43/74, OSNKW 11/1974 r., poz. 212).

W orzecznictwie sądów (vide m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2007 roku w sprawie o sygn. akt III KK 271/06, OSNwSK 2007/1/209) wypracowano wymogi, którym podlegać musi ocena dowodów, aby „ze swobodnej” (, na którą wskazuje art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.) nie przekształciła się w „dowolną”. Tak więc

przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. (w zw. z art. 8 k.p.w.) wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82§1 k.p.w.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2§2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.),
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.),
- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 §1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 82§1 k.p.w.)).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dopuścił się istotnych uchybień na obu etapach procedowania (zarówno na etapie gromadzenia, jak i oceny dowodów) – w tym m.in. podniesionych w apelacji – które mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 109§2 k.p.w.).

Motywację powyższego stanowiska Sądu Okręgowego rozpocząć należy od wskazania, że słusznym okazał się zarzut sformułowany przez apelującego, a dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 424§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 82§1 k.p.w. Uchybienie to przełożyło się bowiem na utrudnioną kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia.

I tak nie może budzić wątpliwości, że ustalenia faktyczne jakich wymaga art. 424§1 pkt. 1 k.p.k., to jednoznaczne wskazanie konkretnych zachowań obwinionego, korespondujących z opisem czynów przypisanych, poprzez które zrealizowane zostały przedmiotowo – podmiotowe znamiona przypisanych mu wykroczeń. Tylko takie, oparte na całokształcie materiału dowodowego ustalenia, mogą stanowić podstawę wyroku.

Tymczasem Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku takich ustaleń w ogóle nie poczynił. W tej części uzasadnienia powielił jedynie treść zarzutów postawionych obwinionej J. S., po czym przytoczył treść znajdujących się w aktach sprawy dowodów i informacji. Przy tym jeżeli chodzi o dowody ze źródeł osobowych ograniczył się do zacytowania ich treści. Z kolei w dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji zawarł rozważania nadając walor wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego oraz jego żony i córki przy jednoczesnej negacji wyjaśnień obwinionej w oparciu li tylko o uogólnioną ocenę stosunków społecznych, różnic pokoleniowych i kulturowych pomiędzy tymi osobami (włączając w tę ocenę także ocenę relacji osób, które to dowody nie zostały procesowo włączone w poczet materiału dowodowego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia). W konkluzji Sąd I instancji uznał J. S. za winną popełnienia zarzucanych czynów. To ostatnie stwierdzenie wyczerpało argumentację Sądu I instancji przemawiającą za przyjęciem zastosowanej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych obwinionej. W dalszej części zdania Sąd ten wskazał bowiem, że za to na mocy art. 51§1 k.w. w zw. z art. 9§2 k.w. wymierzył obwinionej karę grzywny.

Taki sposób motywacji zaskarżonego rozstrzygnięcia, który nie wskazuje jakimi konkretnie zachowaniami obwiniona zrealizowała przedmiotowo – podmiotowe znamiona przypisanych jej czynów z art. 51§1 k.w., na czym Sąd I instancji opiera te ustalenia i dlaczego nie uznaje dowodów przeciwnych nie mógł zyskać akceptacji Sądu Okręgowego. Uchybienia w tym zakresie mają zdecydowany wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Należy zważyć, że obwiniona J. S. stanęła pod zarzutem popełnienia pięciu czynów polegających na zakłócaniu w określonych datach, miejscu i godzinach ciszy i spoczynku nocnego R. G. poprzez głośne odtwarzanie muzyki, krzyki, śmiech, uderzanie drzwiami oraz używanie głośno słów nieprzyzwoitych.

Dwóch pierwszych czynów, w świetle zarzutów sformułowanych we wniosku o ukaranie i w efekcie w tej samej formie przypisanych przez Sąd I instancji, obwiniona miała dopuścić się: 1. w okresie od dnia 17.06.2012 roku godzina 22.00 do dnia 18.06.2012 r. godzina 00.30 oraz 2. w dniu 18.06.2012 r. w godzinach 00:30 – 5.00.

Samo porównanie tych godzin wskazuje, że obwiniona zakłóciła ciszę i spoczynek nocny R. G. w zasadzie jednym zachowaniem trwającym od godziny 22.00 w dniu 17.06.2012 roku do godziny 5.00 w dniu 18.06.2012 roku. Pomimo to Sąd Rejonowy, nie wyjaśniając swojego stanowiska, przyjął odpowiedzialność za popełnienie dwóch wykroczeń.

Taka konkluzja nasuwa się jedynie po analizie treści zarzutów.

Dokonanie zaś analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do jeszcze innych wniosków. Należy dostrzec, że zarówno składając „zawiadomienie o wykroczeniu”, jak i będąc następnie przesłuchiwanym podczas czynności wyjaśniających sam pokrzywdzony R. G. wskazał, że zakłócanie ciszy nocnej trwało w dniu 17.06 – 18.06.2012 roku w godzinach 22.00 – 24.30 i następnie w godzinach 3.00 – 5.00 (k. 1, k.8). Znamiennym jest również, że z protokołu przesłuchania obwinionej podczas czynności wyjaśniających wynika, że przesłuchujący w opisie czynu drugiego o jaki osoba podejrzana może być obwiniona wskazał na dzień 18. 06.2012 roku w godz. 03:00 – 05.00 (k. 23). Natomiast we wniosku o ukaranie pojawiły się już godziny 00:30 – 5.00 i w ten sposób czyn został obwinionej przypisany.

W ocenie Sądu Okręgowego brak szczegółowej oceny dowodów w kontekście konkretnych czynów nie pozwolił Sądowi I instancji zauważyć tej istotnej sprzeczności pomiędzy czynem przypisanym, a treścią obdarzonych przez ten Sąd wiarygodnością zeznań samego pokrzywdzonego, czyniąc tę ocenę już z tej przyczyny dowolną.

W tym miejscu zaznaczyć również należy, co także znalazło się poza analizą i oceną Sądu Rejonowego, że ze znajdującej się w aktach sprawy i zaliczonej przez Sąd w poczet materiału dowodowego informacji z Komendy Miejskiej Policji w (...)wynika, że w będącym przedmiotem zainteresowania okresie czasu tylko w jednym przypadku zgłoszono i zrealizowano interwencję pod wskazanym adresem (w (...)przy ul. (...)). Z raportu końcowego interwencji wynika, że rozpoczęła się ona o godzinie 23.02, a zakończyła pouczeniem o godzinie 23.42 (k. 75 – 76), trwała więc 40 minut. W notatniku służbowym funkcjonariusz policji A. Ż.pozza opisem stanowiska każdej ze stron odnośnie zaistniałej sytuacji zawarła stwierdzenie: „w trakcie podjęcia interwencji cicho w bloku cicho”. Sąd Rejonowy nie pochylił się jednak nad tą okolicznością przypisując obwinionej zakłócanie ciszy nocnej od godziny 22.00 w dniu 17.06.2012 roku do godziny 5.00 w dniu 18.06.2012 roku.

Nie sposób nie zgodzić się również z apelującym, że Sąd I instancji oddalając właściwe wszystkie wnioski dowodowe obrońcy obwinionej naruszył tym samym jej prawo do obrony (art. 6 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.).

Przypomnieć należy, że prawo składania wyjaśnień, jak i wniosków dowodowych (art. 39§1 k.p.w.) jest wyrazem realizacji praw strony i jakkolwiek Sąd nie jest związany jej wnioskiem dowodowym, to może go oddalić jedynie z powodu okoliczności przewidzianych enumeratywnie w treści przepisu art. 170§1 k.p.k. w zw. z art. 39§2 k.p.w.)

Treść protokołu rozprawy z dnia 19 czerwca 2013 roku wskazuje, że Sąd I instancji, na podstawie art. 170§1 pkt 2 k.p.k. uznając brak znaczenia okoliczności, które mają być udowodnione, oddalił wnioski dowodowe obrońcy obwinionej. Wśród tych wniosków znalazły się: wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: M. S., zam. przy ul. (...), A. W., zam. przy ul. (...), A. K. zam. przy ul. (...), D. G., zam. przy ul. (...), S. P. zam. przy ul. (...) na okoliczność stwierdzenia, że w datach 17 – 18.06, 18.06, 21.06, 17 – 18.07 oraz 03 – 04.08.2012 r. z lokalu mieszkalnego zajmowanego przez obwinioną nie dochodził jakikolwiek hałas mogący zakłócać ciszę nocną pokrzywdzonemu (k. 59), a także wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań D. K. (2) oraz funkcjonariuszy policji uczestniczących w interwencji (k. 72 – 73).

Według Sądu I instancji skoro niniejsza sprawa nie dotyczy zakłócania porządku publicznego ogółowi osób, tylko zakłócenia spokoju i ciszy nocnej konkretnym pokrzywdzonym, to osobiste percepcje, postawy i opinie innych podmiotów przebywających w różnych miejscach i w różnym czasie nie mogą mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż subiektywizm każdego z nich zróżnicowany m.in. poprzez percepcję, świadomość prawną i poziom wychowania nie może być miarą oceny subiektywnych doznań podmiotów pokrzywdzonych, zaś prowadzenie czynności dowodowych w kierunku wnioskowanym przez obrońcę prowadziłyby w istocie do paradoksalnej sytuacji, w której ustalenie faktu pokrzywdzenia zakłóceniem ciszy nocnej i spokoju indywidualnemu odbiorcy byłby zależne od

postawy i ocen takiego ogółu i podmiotów zewnętrznych, przybyłych i obecnych tylko przez krótki czas prowadzenia czynności służbowych po fakcie, co nie może być miarodajne dla odczuć osób bezpośrednio pokrzywdzonych.

Kierując się podobnymi względami przewodnicząca pouczała strony jakie dowody są istotne dla rozstrzygnięcia wskazując, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie są istotne dowody na okoliczność wrażeń osób postronnych przebywających w innych miejscach niż sam pokrzywdzony w swoim mieszkaniu, którego zeznania stanowią najważniejszy dowód na okoliczność tego, czego sam doświadczył, w odniesieniu do jego dóbr prawnie chronionych w subiektywnym odbiorze, i dlatego nie jest prawidłowym weryfikowanie faktu i stopnia jego pokrzywdzenia poprzez opinie innych osób i czynności służbowe Policji, które nie są w tej kwestii miarodajne jako wtórne i pośrednie, i nie mogą jako takie być punktem odniesienia dla odczuć pokrzywdzonego.

Przewodnicząca poinformowała, że dla rozstrzygnięcia sprawy najistotniejsze są zeznania pokrzywdzonych, a nie osób postronnych przebywających w innych miejscach, jeśli w ogóle ich obecność w danym czasie byłaby niewątpliwa.

Na rozprawie w dniu 19 czerwca 2013 roku przewodnicząca wezwała strony do zajęcia stanowiska odnośnie protokołów przesłuchania świadków D. K. (1) i M. K. (sąsiadów stron przesłuchanych w toku czynności wyjaśniających k. 20 i k. 15). Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego pozostawił decyzję do uznania sądu wskazując, że ci świadkowie nie wnieśli niczego do sprawy. Natomiast obrońca wniósł o wezwanie przesłuchanych wcześniej świadków. Po odebraniu tych stanowisk przewodnicząca poinformowała, że wobec faktu, że ci świadkowie nie dysponują wiedzą o zakłóceniach spokoju i ciszy nocnej przez obwinioną i są objęci postanowieniem o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy obwinionej, dowód w postaci protokołów ich przesłuchań nie będzie przez sąd ujawniony.

Powyższego sposobu procedowania Sądu I instancji w świetle przepisów procesowych nie sposób zaakceptować.

Niewątpliwym jest, że możliwość ustalenia, że „okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy” (art. 170§1 pkt 2 k.p.k.) dopuszcza się wyłącznie w wyjątkowych wypadkach, pozwalających przyjąć bez żadnych wątpliwości, że teza dowodowa dotyczy okoliczności całkowicie ubocznej i nie mającej żadnego związku z czynem oskarżonego, a więc pozbawionej – w konsekwencji – wpływu na treść rozstrzygnięcia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 r. w sprawie o sygn. akt V KKN 566/99, LEX nr 53049).

Tymczasem Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe obrońcy obwinionej o przesłuchanie sąsiadów obwinionej i pokrzywdzonego oraz funkcjonariuszy policji przybyłych na interwencję do obwinionej zgłoszonych na okoliczność kluczową z punktu widzenia rozstrzygnięcia, a więc ustalenia czy zarzucone zachowanie obwinionej w ogóle miało miejsce.

Nie sposób podzielić także argumentacji Sądu Rejonowego odwołującej się do subiektywnych doznań osoby pokrzywdzonej, która legła u podstaw oddalenia wniosków dowodowych obrońcy obwinionej.

Podkreślić należy, że przepis art. 51§1 k.w. penalizuje zachowania osoby, która krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzelenie w miejscu publicznym.

Jakkolwiek, również w doktrynie przyjmuje się, że zakłócenie spokoju nocnego zachodzi wówczas, gdy sprawca przeszkadza w odpoczynku chociażby jednej osoby, ale w taki sposób, jaki zdolny jest do zakłócenia odpoczynku większej, nieokreślonej liczbie osób, np. głośne słuchanie radia, telewizji, muzyki czy też krzyki, stuki, awantury, trzaskanie drzwiami itp. (por. Jankowski W. komentarz do art. 51 k.w., LEX 2013 r.) – to bez wątpliwości dla przypisania konkretnej osobie odpowiedzialności za ten czyn należy wykazać, że takie jej zachowanie obiektywnie miało miejsce (rzeczywiście wystąpiło).

Dlatego też nie sposób zgodzić się z Sądem I instancji, że bez znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia są zeznania choćby sąsiadów stron. Tym bardziej, że – jak słusznie wskazał obrońca – Sąd Rejonowy dopuścił do przesłuchania córki pokrzywdzonego, która nie mieszka w lokalu zajmowanym przez pokrzywdzonego. Zaś sam pokrzywdzony wskazywał, iż jego problemy dostrzegali państwo K. z mieszkania nr (...) (k. 72). B. G., żona pokrzywdzonego zeznała,

że nawet pani sprzątająca komentowała co tam się działo (k. 112.). Z kolei A. S. zeznała, że inni sąsiedzi też reagowali, (obwiniona) cały blok postawiła na nogi (k. 96).

W świetle powyższego, także celem weryfikacji powyższych zeznań nie ulega wątpliwości, że zeznania osób wymienionych we wnioskach obrońcy obwinionej miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Skoro art. 170 k.p.k. jest przepisem o charakterze wyjątkowym w stosunku do zasady określonej w art. 167 k.p.k. (art. 39§1 k.p.w.) nakazującej sądowi przeprowadzanie dowodów, to do oddalenia wniosków dowodowych stron może dojść tylko i wyłącznie wówczas gdy spełniona jest, któraś z przesłanek wymienionych w art. 170 k.p.k.. Brak podstawy prawnej wymienionej w art. 170 k.p.k. oznacza tym samym konieczność i obowiązek przeprowadzenia dowodu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 521/11, LEX nr 1171020).

Powyższym normom Sąd I instancji uchybił.

W tym miejscu również należy zauważyć, że świadkowie D. K. (1) i M. K. zostali przesłuchani w trakcie czynności wyjaśniających i wymienieni we wniosku o ukaranie. Jako, że obrońca wniosek o ich przesłuchanie, notabene na wezwanie przewodniczącej do zajęcia stanowiska w tym przedmiocie, złożył już po oddaleniu postanowieniem jego wcześniejszych wniosków dowodowych, siłą rzeczy wniosek dowodowy o przesłuchanie tych konkretnych świadków nie był objęty w/w postanowieniem Sądu (113v). W zakresie tego wniosku dowodowego Sąd I instancji nie zajął więc merytorycznego stanowiska. Jednocześnie przewodnicząca wskazała na rozprawie, co znalazło swój wyraz w treści protokołu, że świadkowie ci nie dysponują wiedzą o zakłóceniach spokoju i ciszy nocnej przez obwinioną, jako podstawę nie ujawnienia dowodów w postaci „protokołów ich przesłuchań” (k. 113) .

Do takiej oceny i wartościowania dowodów na rozprawie (wykraczających poza uprawnienia jakie niesie art. 170 k.p.k. w zw. z art. 39§2 k.p.w.) należy podejść zdecydowanie negatywnie. Tym bardziej, że świadkowie D. K. (1) i M. K. przesłuchane w trakcie czynności wyjaśniających wypowiedziały się odnośnie zdarzeń będących przedmiotem niniejszej sprawy.

Reasumując, przede wszystkim nie sposób uznać, że przekonanie Sądu o winie J. S. zostało poprzedzone przeprowadzeniem dokładnego i wyczerpującego postępowania dowodowego, ocenionego swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Mając na uwadze powyższe oraz wszystkie zasygnalizowane przez Sąd Okręgowy uchybienia zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Podczas ponownego rozpoznania sprawy Sąd I instancji winien przede wszystkim uzupełnić materiał dowodowy we wskazanych wyżej kierunkach (pamiętając o procesowych zasadach m.in. dotyczących formy decyzji w przedmiocie wniosków dowodowych stron i konieczności ich uzasadnienia) i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego dokonać prawidłowej jego oceny (w szczególności z uwzględnieniem zasad, o których mowa w art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.). Następnie zaś ocenić zachowanie obwinionej pod kątem dyspozycji art. 51§1 k.w. (wypełnienia wszystkich znamion tego wykroczenia, zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych) i wydać orzeczenie, które wraz z pisemnym uzasadnieniem, spełniającym wymogi z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82§1 k.p.w. będzie tworzyło spójną całość oraz poddawało się ewentualnej kontroli odwoławczej.